



Jak u siebie
Troska i plany
Wskazywać Najwyższe Piękno

MYŚL NA TYDZIEŃ



W życiu potrzeba głębokiej modlitwy, intensywniej i cierpliwiej, ale powinna być ona połączona z czynem i działalnością.

Bp Wiesław Śmigiel

Siewcy miłości

Oczekiwanie na narodziny Jezusa to czas gorliwej modlitwy, czuwania i nawracania się. Advent możemy również wykorzystać na czynienie małych gestów konkretnej miłości. Dzieci z Lidzbarka dzielą się swoimi talentami i niosą pomoc rówieśnikom z krajów misyjnych, świeca Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom opromienia podczas świąt twarze rodzin w wielu domach, w których panuje niedostatek.

Poświęcenie dla drugiego człowieka i pomoc powinny być dla nas jak tlen niezbędny do życia. Św. Franciszek z Asyżu w swojej modlitwie zawarł słowa: „albowiem dając, otrzymujemy”. Nie bójmy się zaufać Bogu, otwierajmy nasze serca i dostrzegajmy osoby, które są w potrzebie, zarówno materialnej, jak i duchowej. Niech maleńki Jezus narodzi się w każdym sercu.

Ewa Melerska



Ewa Melerska

Niech świeca Caritas zapłonie na świątecznych stołach

ŚWIATŁO NADZIEI

Świeca Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom zapłonęła po raz 26. Na spotkanie zorganizowane 29 listopada w teatrze Baj Pomorski w Toruniu przybyli uczniowie wraz z opiekunami ze szkół diecezji. Ks. prał. Daniel Adamowicz, dyrektor Caritas Diecezji Toruńskiej, wyraził radość z tego, że tak wiele młodych osób ma otwarte serca i daje świadectwo o tym, że warto dzielić się dobrocią.

Spotkanie było okazją do podsumowania akcji „Warto być bohaterem”. Dzięki niej udało się przyjąć z pomocą tysiącom potrzebujących osób w kraju i za granicami. Wręczono certyfikaty przedstawicielom szkół, które najbardziej zaangażowały się w działania na rzecz akcji. Bp Józef Szamocki dziękował wszystkim

osobom, które włączyły się w pomoc. – Dzięki temu żyje nam się na świecie naprawdę lepiej i również dzięki temu uratujemy miłość – podkreślił.

Kujawsko-pomorski wicekurator oświaty Maria Mazurkiewicz nawiązała do postaci Wandy Szuman, działaczki społecznej, która poświęcała swoje życie dla drugiego człowieka. Kiedy podkreślano, jak wiele dobra czyniła, mówiła: „Ja tylko nie chciałam zmarnować życia”. – Ta postać pasuje do dzisiejszego spotkania, ponieważ tu są ludzie, którzy nie chcą zmarnować życia. Ludzie, którzy świetnie wykorzystują sytuację, aby pomagać innym, tak jak niosła pomoc Wanda Szuman – podkreśliła Mazurkiewicz.

Zespół taneczny Piątka ze Szkoły Podstawowej nr 5

w Toruniu oraz uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Toruniu przedstawili występy artystyczne, mówiące o pomocy drugiemu człowiekowi. O oprawę muzyczną zadbały siostry ze Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej wraz z Jackiem Beszczyńskim. Na dzieci czekały słodkie upominki, przyniesione przez św. Mikołaja.

Świece Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom Caritas na świąteczny stół można nabywać w parafiach. Środki z ich sprzedaży przeznaczone zostaną na posiłki dla ubogich, stypendia, wakacyjny wypoczynek dla dzieci z rodzin, które znajdują się w złej sytuacji finansowej oraz na pomoc w leczeniu i rehabilitacji.

Ewa Melerska



JASNA GÓRA

Diakoni stali u Matki

Diakoni stali zawierzili się
Matce Bożej Częstochowskiej

Diakoni stali posługujący w kilku diecezjach w Polsce przeżywali 30 listopada na Jasnej Górze adwentowy dzień skupienia. Już czwarty raz udaliśmy się do sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej, aby tam rozpocząć przygotowanie do świąt Bożego Narodzenia, a jednocześnie zawierzyć Matce Bożej nasze powołanie i posługę.

W spotkaniu wzięło udział 16 diakonów stałych, w tym dwóch, którzy posługują w naszej diecezji: dk. Mariusz Malinowski (parafia pw. św. Marii Magdaleny w Biskupicach) oraz dk. Waldemar Rozynkowski (parafia pw. św. Antoniego w Toruniu).

Dzień skupienia z diakonami stałymi przeżywał także ojciec duchowny diakonów stałych diecezji toruńskiej, proboszcz parafii w Bierzgowie ks. kan. Rajmund Ponczek.

Obecnie w Kościele w Polsce w ośmiu archidiecezjach i diecezjach posługuje 31 diakonów stałych. Przypomnijmy, że pierwsze święcenia diakona stałego w Polsce miały miejsce w 2008 r. w Toruniu. Obecnie ponad dwudziestu kandydatów przygotowuje się do przyjęcia święceń diakonatu stałego w kilku diecezjach w Polsce, m.in. w archidiecezjach: łódzkiej, warmińskiej, warszawskiej oraz diecezjach: elbląskiej, świdnickiej i zielonogórsko-gorzowskiej.

Dzień skupienia rozpoczęła Msza św. w Kaplicy Cudownego Obrazu, której przewodniczył oraz homilię wygłosił bp Rudolf Pierskała z Opola. Przed błogosławieństwem miało miejsce zawierzenie diakonów stałych, ich powołania i posługi, Matce Bożej Częstochowskiej.

Po Mszy św. diakoni przeszli do Domu Pamięci Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Kolejnych kilka godzin wypełniły: dwie konferencje wygłoszone przez ks. kan. Rajmunda Ponczka oraz dk. Tadeusza Cieślaka, liturgia godzin oraz czas dzielenia się przez diakonów doświadczeniem swojej posługi.

Dk. Waldemar Rozynkowski

ŁASIN

Wiara we wspólnocie

Wspólnota Samuel z Chełmży zagościła 30 listopada w progach łaśińskiego Karmelu. Tego dnia w klasztorze członkowie wspólnoty przeżywali adwentowy dzień skupienia pod hasłem: „Błogosławieni, którzy płaczą, albowiem oni będą pocieszeni”. W adwentowej oazie modlitwy uczestniczyli także przyjaciele Karmelu, nie tylko z łaśińskiej parafii, którzy na zaproszenie sióstr karmelitanek przybyli na wieczorną Eucharystię i nabożeństwo uwielbienia.

Mszy św. przewodniczył ks. Daniel Milewski. W homilii zwrócił uwagę na to, by życiem swym ukazywać prawdę, że Chrystus i Maryja są żywi. Mówił, że powołaniem chrześcijanina jest szukanie królestwa Bożego. Zajmując się sprawami świeckimi, trzeba jednocześnie wszystko odnosić do Boga, na chwałę Stworzyciela i Odkupiciela.

– Na mocy sakramentów chrztu i bierzmowania jesteśmy wezwani do



W adwentowej oazie
modlitwy uczestniczyli
przyjaciele Karmelu

Aleksandra Wojdyło

wyznawania i głoszenia orędzia zbawienia – mówił kaznodzieja i dodał, że świeccy są świadkami wiary z łaską Słowa, dlatego należy poszukiwać sposobności do głoszenia Ewangelii innym. Zaprosił także do bycia świadkami i narzędziami Boga, Kościoła.

Podczas nabożeństwa adorowano Chrystusa w Najświętszym Sakramencie, powierzano swoje sprawy. Zachęcano, by być w swoich środowiskach apostołami Chrystusa według słów proroka Samuela: „Mów, Panie, bo inny człowiek chce Ciebie słuchać i posłuchać w swym życiu”.

Na koniec kapłan udzielił siostrom karmelitanek oraz liczny wiernym błogosławieństwa lourskiego. Podczas Mszy św. i nabożeństwa pieśni animowała diakonia muzyczna chełmżyńskiej wspólnoty. Radosne wychwalenie śpiewem Pana w modlitewnej wspólnocie otwartych serc przepełnionych Bożą miłością zakończyło wieczór adwentowego spotkania.

Niech Chrystus nas pociesza i daje moc w nowym roku liturgicznym, abyśmy odważnie wyznawali swym życiem wielką tajemnicę naszej wiary.

Aleksandra Wojdyło



Aleksandra Wojdyło

Miłośnicy historii przy portrecie kpt. pil. Floriana Laskowskiego, który pośmiertnie został pułkownikiem

GRUTA

PAMIĘĆ O HISTORII

U początku II wojny światowej, 2 września 1939 r., w godzinach popołudniowych została przerwana świetnie zapowiadająca się kariera młodych lotników z 141. Eskadry Myśliwskiej III Dywizjonu Myśliwskiego 4. Pułku Lotniczego z Torunia wchodzącej w skład Armii „Pomorze”. Byli to kpt. pil. Florian Laskowski, ppor. pil. Władysław Urban i kpr. pil. Benedykt Mielczyński.

Otrzymali oni rozkaz przeprowadzenia interwencji naziemnej w okolicy Gruty i zaatakowania niemieckich jednostek poruszających się szosą biegnącą z Łasina do Radzyna Chełmińskiego. Wykonując powierzone im zadanie, dostali się pod silny ostrzał niemieckiej obrony przeciwlotniczej w rejonie Dąbrówki Królewskiej. Pociąg z 20 milimetrowego działka Flak 30 strącił samolot ppor. Urbana, który rozbił się w Rogóźnie i kpr. Mielczyńskiego, którego maszyna runęła w okolicach Kłodki. W tym samym czasie nad Grutą uległ zniszczeniu samolot pilotowany przez dowódcę III Dywi-

zjonu Myśliwskiego 4. Pułku Lotniczego kpt. pil. Florian Laskowski, który osobiście prowadził swoich żołnierzy – ten krótki rys historyczny przedstawił grucki historyk Tomasz Piwowarski, który wraz z uczniami oraz ks. Kamilem Pańkowcem i Jerzym Strużyńską zrealizowali film o patronie szkoły. Miłośnicy niezwykle lotniczej historii dotarli do świadków wydarzenia oraz zrekonstruowali fragmenty z życia kpt. pil. Laskowskiego.

Jak historia łączy się z teraźniejszością, przekonali się entuzjaści historii i lotnictwa, którzy na zaproszenie dyrektora SP w Grucie wzięli udział w wieczornicy historycznej „Ja poprowadzę tę eskadrę”, poświęconej głównie kpt. pil. Florianowi Laskowskiemu, patronowi szkoły, który 80 lat temu poległ w obronie polskiego nieba.

Na wieczornicy, zorganizowanej w związku z obchodami 101. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości i pośmiertnym awansem kpt. pil. Laskowskiego na sto-

pień pułkownika, obecni byli miłośnicy historii z Gruty, Grudziądza, Radzyna Chełmińskiego, Klub Historyczny im. Armii Krajowej z Łasina oraz wójt gminy Gruta Waldemar Kurkowski i proboszcz gruckiej parafii ks. kan. Henryk Szczodrowski, którzy objęli swoim patronatem i wsparciem przedsięwzięcie młodych poszukiwaczy śladów historii.

Gościem specjalnym była Regina Kalbarczyk, siostrzenica płk. pil. Laskowskiego, która przekazała szkole pamiątki z albumu rodzinnego. Przedstawiciele 49. Bazy Lotnictwa w Pruszcze Gdańskim zaprezentowali wystawę nowoczesnego wyposażenia polskiego lotnictwa, udzielali cennych wskazówek oraz informacji zainteresowanym lataniem.

Jak podkreślali uczestnicy wieczoru historycznego, płk. pil. Florian Laskowski to wspaniały człowiek, bohater i wzór patrioty na dziś. Dobrze, że są wśród nas takie osoby, dla których pamięć o polskiej historii jest ważna.

Aleksandra Wojdyło

ZAPRASZAMY

Jednego Serca

Wspólnota młodzieżowa Uczniowie Słowa z Brodnicy zaprasza na 2. Świąteczny Koncert Charytatywny. W tym roku artyści zagrają, aby pomóc chorej Jagodzie Szulc, młodej mieszkance Brodnicy. Koncert odbędzie się 26 grudnia o godz. 16.00 w kościele szkolnym.

ej

Rodzinny

Wieczór Kolęd

Jak co roku, w Niedzielę Świętej Rodziny (29 grudnia) w toruńskim ratuszu odbędzie się Rodzinny Wieczór Kolęd. Początek o godz. 16.00.

Kolędowanie na lewobrzeżu

Parafia pw. Matki Bożej Łaskawej i św. Józefa w Toruniu zaprasza na wieczór kolęd, który odbędzie się 5 stycznia o godz. 17.00.

Wieczór patriotyczny

„Ocalić od zapomnienia” – taki tytuł będzie nosić wieczór patriotyczny, który odbędzie się 9 stycznia o godz. 17.00 w Muzeum Diecezjalnym (ul. Żeglarska 7) w Toruniu z okazji 100. rocznicy odzyskania niepodległości na Pomorzu. Towarzyszyć mu będzie promocja książki Wojciecha Wielgoszewskiego „Ocalić od zapomnienia. Duchowni diecezji chełmińskiej XIII-XX wiek”, a także wykład dk. Waldemara Rozynkowskiego o kapłanach zaangażowanych w działania niepodległościowe na terenach diecezji chełmińskiej oraz śpiew pieśni patriotycznych.

rc



Wspólnota łączy, umacnia i daje siły do podejmowania nowych zadań

– Adwent to czas, w którym można wszystko zacząć od początku – mówił ks. Sławomir Tykarski do członków Duszpasterstwa Rolników i Bractwa św. Izydora

ŻYCIODAJNY POKARM

ALEKSANDRA WOJDYŁO

W Brodnickim Centrum Caritas spotkali się członkowie Duszpasterstwa Rolników i Bractwa św. Izydora wraz z duszpasterzami, aby dziękować Bogu za błogosławieństwo w minionym roku oraz prosić o dobre przygotowanie się na czas Adwentu. Mszę św. 30 listopada, w dniu św. Andrzeja Apostoła, sprawowali ks. kan. Zbigniew Gański, diecezjalny duszpasterz rolników, ks. kan. Stanisław Grzywacz, moderator Bractwa św. Izydora i ks. Sławomir Tykarski, który wygłosił konferencję „Eucharystia daje życie”.

Eucharystia jest szansą

Nawiązując do hasła nowego roku liturgicznego „Eucharystia daje życie – wielka tajemnica wiary”, przypomniał o cudach eucharystycznych m.in. w Sokółce i Lanciano. Mówiąc o znaczeniu Eucharystii w życiu chrześcijanina, podkreślał, aby nie wątpić w to, że żywe Ciało Jezusa Chrystusa kryje się pod postacią hostii.

– Niedziela niech będzie dniem prawdziwie świętym, a nie dniem pracy na roli –

apelował. – Jako członkowie duszpasterstwa rolników macie dawać świadectwo sąsiadom i innym rolnikom, że niedziela to specjalny czas, aby zatrzymać się i pomyśleć, dokąd zmierzamy, to dzień, którego centrum jest Eucharystia – dodał. Bez Boga i Jego błogosławieństwa trudna jest praca na roli, więc częste korzystanie z dobrodziejstw Eucharystii jest szansą dla człowieka, szczególnie w dzisiejszych czasach sekularyzacji – mówił ks. Tykarski. Zwracał uwagę na zawierzenie się Bogu przez rolników i mieszkańców wsi, niegdyś stanowiących fundament obrony wiary i tradycji religijnych oraz narodowych. Zaapelował, by wierzyć i głosić innym, że Chrystus jest żywy i nas uświęca.

do liczniejszego uczestnictwa w tych wspólnotowych spotkaniach. – Wspólnota łączy, buduje, umacnia i daje siły wewnętrzne do podejmowania nowych zadań, a jednocześnie pozwala na dawanie w ten sposób świadectwa naszej wiary, formacji i miłości dla ziemi oraz bliźniego – podkreślił ks. kan. Gański.

Miłość do ziemi

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jan Krzysztof Ardanowski w wystąpieniu poinformował o sytuacji rolnictwa w Polsce, sposobach rozwiązywania problemów na wsi oraz planowanych działaniach. – Jako jeden z was, rolników, jako członek Bractwa św. Izydora oraz przyjaciel wspólnoty duszpasterstwa rolników, cenię sobie nasze spotkania w Brodnicy – podkreślił. Uważliwiał na miłość do ziemi, którą umiłowali nasi ojcowie, wspominał o najlepszych metodach agrokultury, czyli po pierwsze, aby nie szkodzić ziemi, a odwzajemni się ona dobrym plonem.

Liczne pytania, przetwarzające się w dyskusję, pozwoliły rolnikom na rozwianie wątpliwości, szczególnie tych w dziedzinie zawodowej.

Moc wspólnoty

Dr Robert Zadura przedstawił prezentację „Stefan Kardynał Wyszyński – Sługa Narodu”. Była to okazja do przypomnienia sobie wydarzeń z życia sługi Bożego, którego beatyfikację będziemy przeżywać 7 czerwca przyszłego roku.

Diecezjalny duszpasterz rolników mówił o planowanych wydarzeniach, ważnych dla braci rolniczej. Zachęcił



W dniu odpustu parafialnego 30 listopada w parafii pw. św. Andrzeja Apostoła w Toruniu miało miejsce przyjęcie mężczyzn do Bractwa św. Józefa. Ślubowanie na ręce bp. Józefa Szamockiego złożyło 7 mężczyzn, co razem stanowi już grupę 30 mężczyzn z naszej parafii. Nowo przyjętym członkom Bractwa św. Józefa życzymy opieki świętego patrona oraz odwagi i męstwa w życiu Chrystusem i Ewangelią.

Ks. Kamil Pańkowiec

Szlak gotyckich kościołów ziemi chełmińskiej – to hasło pobudza wyobraźnię. Mijając małe, jednonawowe świątynie, chciałoby się zatrzymać, dotknąć omszałych kamieni, wejść do środka, by zobaczyć stare obrazy i rzeźby, poczuć atmosferę wielu wieków modlitwy

JAK U SIEBIE

RENATA CZERWIŃSKA

Do tych niezwykłych miejsc należy również ukryty wśród malowniczych pól między Unisławiem a Chełmem kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Trzebczu Szlacheckim, obchodzący w tym roku swoje 700-lecie.

Skarby

Do kościoła prowadzi dębowa aleja. Po jednej stronie dawny dwór – obecnie Szkoła Podstawowa im. Jana Slaskiego (męczennika Katynia), po drugiej – park i zabytkowa kuźnia. Mijający mnie chłopcy mówią „Dzień dobry”, choć wcale się nie znamy. Otwieram maszyne drzwi do świątyni. U progu wita stary krucyfiks, zawieszony nad kropielnicą, pamiętającą jeszcze początki budowy kościoła. Na bocznych ścianach barokowe malowidła, z ołtarza głównego spogląda Matka Boża, przypominająca rzymską Matkę Bożą Śnieżną. U szczytu ołtarza św. Elżbieta, patronka pierwszej świątyni, jeszcze drewnianej – w końcu pierwsze wzmianki o wsi pochodzą już z 1222 r. Na jednym z witraży bł. Jutta, pustelnica z niedalekich Bielech. Wreszcie w ołtarzu bocznym figura Najświętszego Serca Pana Jezusa, pochodząca z początków ubiegłego stulecia. Chrystus wyciąga ręce, jakby chciał przyciągnąć do siebie wszystkich parafian o dobrych oczach i sercach.



Zdjęcia: Renata Czerwińska

Parafianie zaangażowali się w obchody jubileuszu

Jesteśmy u siebie

Kiedy w 1805 r. Mateusz Slaski został właścicielem dworu w Trzebczu, zakochał się w podupadłym wówczas kościele i zadbał o jego renowację. Ale wiekowa świątynia to szczególne miejsce także dla współczesnych parafian. „Tutaj był chrzczony mój dziadek. Dokładnie 127 lat temu!” – mówi proboszcz parafii w Grzybnie, ks. kan. Piotr Kociniowski (ksieźa z dekanatu unisławskiego wraz z dziekanem, ks. kan. Markiem Linowieckim, zjawiają się na uroczystości jak jeden mąż). Na murze kościoła widnieje pamiątkowa tablica z nazwiskami osób – w tym proboszcza ks. Pawła Redmera – zamordowanych w trakcie II wojny światowej. „Stanisław Piotrowski to mój pradziadek” – dodaje młoda kobieta. W wiejskiej świetlicy można obejrzeć prace dzieci dotyczące kościoła i miejscowych kapliczek. – Z historii wiemy, że świątynia to nadzieja w trudnych chwilach – mówi w homilii o. Jarosław Krawczyk CSsR, pochodzący z Trzebcza. – Ale nawet bez zewnętrznego zagrożenia w świątyni czujemy się inaczej. Jesteśmy wyciszeni, skupieni. Może to ten majestat, coś większego niż my sami, ale też tu właśnie dosięga nas spokój, wytchnienie, poczucie, że w kościele jesteśmy u siebie, że możemy zdjąć zbroję zakładaną na co dzień. Tutaj nie musimy udawać,



Ku ks. Mariuszowi Malinowskiemu popłynęło wiele słów wdzięczności

możemy być sobą, bo przecież przychodzimy spotkać się z Bogiem, a On i tak wie wszystko, wie najlepiej.

Dwie radości

Sobotnie popołudnie 30 listopada to czas świętowania nie tylko jubileuszu świątyni, lecz także dziesięciolecia posługi proboszcza parafii ks. Mariusza Malinowskiego. Serdeczne życzenia płyną od zaprzyjaźnionych kapłanów, uczniów, wspólnot, miejscowych władz. Z kościoła do świetlicy wyruszamy z akompaniamentem orkiestry strażackiej. Tam czeka na nas prezentacja autorstwa Gabrieli Lisewskiej i uczniów klasy VIII na temat meandrów historii wsi, parafii i samego kościoła, a także suty poczęstunek. Dla dzieci przygotowano zabawy w odrestaurowanej kuźni.

Wracam z maleńkiej wioski do dużego miasta, wiedząc, że Trzebcz to kolejne miejsce, w którym będę się czuć jak u siebie.

TROSKA I PLANY

Te dwa słowa streszczają postawę polskich biskupów, którzy brali aktywny udział w obradach Soboru Watykańskiego II. Dowiadujemy się o tym z najnowszej publikacji poświęconej protokołom soborowym

KS. PAWEŁ BOROWSKI

W środowy wieczór 4 grudnia aula Centrum Dialogu im. Jana Pawła II w Toruniu wypełniła się słuchaczami, którzy przybyli na promocję książki dr. Michała Białkowskiego „Protokoły konferencji polskich ojców soborowych. Zbiór dokumentów 1962-1965”. Trudno o lepsze miejsce, wszak bp Karol Wojtyła, późniejszy papież Jan Paweł II, był jednym z aktywniejszych ojców soborowych. Echa jego nauczania możemy odnaleźć w dokumentach soborowych, choćby w „Gaudium et spes”, gdzie nie brakuje bezpośrednich odniesień do książki „Miłość i odpowiedzialność”.

Jednym z gości spotkania był biskup senior Andrzej Suski, który był naocznym świadkiem soboru podczas swoich studiów w Rzymie.

Ks. Paweł Borowski



Mądrość pokoleń

Bp Wiesław Śmigiel zaznaczył, że sobór wiele zawdzięcza bp. Wojtyłce, ale także przyszły papież dzięki doświadczeniu soboru prowadził Kościół w oparciu o hermeneutykę ciągłości, która jest nieodzowna, by Kościół się rozwijał, szedł naprzód, czerpiąc z wielowiekowego doświadczenia i mądrości swoich braci i siostr.

Ksiądz Biskup, dziękując autorowi za podjęcie analizy protokołów soborowych, powiedział, że „źródła uczą pokory, ponieważ potrzebny jest ogromny trud, by je zinterpretować”. Wskazał, że dzięki tej publikacji odkrywamy nie tylko klimat panujący w tamtym czasie, ale także rolę polskich biskupów. Na soborze, tak jak wszędzie, pojawiają się pewne nurty skrajne. Pojawił się więc tzw. nurt progresywny dążący do głębokiej reformy oraz nurt konserwatywny, który zmierzał do zachowania status quo. – Kiedy wczytujemy się w protokoły soborowe, zauważamy, że

biskupi polscy byli krytyczni wobec obu stanowisk. Widzieli pewne słabości nurtu konserwatywnego i dostrzegali konieczność zmian, a z drugiej strony dostrzegali bezsensowność niektórych pomysłów tzw. nurtu progresywnego. Ich stanowisko było bardzo wyważone, można powiedzieć, stonowane – mówił bp Śmigiel.

Z protokołów przebija także wielka troska biskupów polskich o kult maryjny. Podczas soboru pojawiły się głosy, żeby pomniejszyć jego znaczenie ze względu na rosnące znaczenie ekumenizmu. – Biskupi polscy zdecydowanie opowiadali się po stronie silnego kultu maryjnego, który w ich rozumieniu miał bardzo chrystocentryczny charakter – podkreślił Ksiądz Biskup.

Źródło

Autor publikacji dr Michał Białkowski, stawiając pytanie, jak w jednym zdaniu

streścić protokoły, powiedział: – Mówią one o troskach i wielkich planach Kościoła katolickiego w Polsce. Zaznaczył, że polscy hierarchowie pracowali nie tylko nad problemami ściśle soborowymi, ale także nad bieżącymi sprawami Kościoła w Polsce. Dodał, że „ten zbiór ma podstawowe znaczenie dla badań nad Soborem Watykańskim II z polskiej perspektywy”.

Publikacja to pierwsza edycja źródłowa dokumentów wytworzonych przez ciało kolegialne, jakim były zebrania polskich biskupów zgromadzonych wokół kard. Stefana Wyszyńskiego w Polskim Papieskim Instytucie Kościelnym w Rzymie. Z uwagi na fakt, że zebrania miały formę zbliżoną do posiedzeń Konferencji Episkopatu Polski, są jednym z podstawowych źródeł dziejów polskiego episkopatu po II wojnie światowej.

TORUŃ

O pszczołach i miodzie

Toruń to miasto gotyckich zabytków, słynące także z pierników. A wiadomo, że oprócz maki i korzennych przypraw do ciasta piernikowego dodaje się miód. Pomijam tu starodawną recepturę produkcji pierników, a zatrzymam się na spotkaniu dzieci z zerówki i klasy pierwszej ze szkoły podstawowej z Kruszyn k. Brodnicy. Pod opieką nauczycielek Anny Fudali i Anny Bukały przyjechały do Torunia i odwiedziły m.in. sklep „Pszczelę Cuda” przy Rynku Staromiejskim 18.

Na początek zostały poczęstowane miodową herbatką i toruńskimi piernikami. Pani Elżbieta, prowadząca warsztaty dla gości sklepu, zapytała dzieci, czy boją się pszczół. A dlaczego? Odpowiedź dzieci była trafna: „Bo mają żądło

i gryzą”. I tak zaczęły się warsztaty o miodzie i pszczołach. Prowadząca opowiadała dzieciom, jak pszczoły widzą i o tym, że wachają czułkami. Pytała dzieci, czy wiedzą, ile skrzydeł mają te owady, ile oczu i nóg. Dzieci zgadywały, ale trafnie odpowiadała dziewczynka, której tatuś ma pasiekę. Zainteresowanie wzbudziła uwaga, że pszczoły odróżniają kolory i niektóre z nich lubią, a innych nie. Ważne były też informacje o pszczeliej rodzinie w ulu, to, że jest pszczoła zwana królową matką, która ma swoje opiekunki i robotnice, są też trutnie. Następna tematyka to poszczególne funkcje w ulu, po to, aby dobrze się tam działo. Pszczoły robotnice sprzątają swój ul, utrzymują w nim odpowiednią temperaturę, przynoszą pyłek kwiatowy



Helena Maniakowska

Warsztaty skierowane są do dzieci i dorosłych

i nektar z pól. Pszczoły zwiadowczynię z kolei pewnego rodzaju tańcem wykonywanym przed ulem informują pszczoły robotnice, jak daleko położone jest kwiatne pole. Pani Elżbieta zachęcała dzieci do indywidualnego zrobienia woskowej świecy, którą dzieci na zakończenie warsztatów wzięły ze sobą. Ten czas poznawania życia pszczół był też czasem interesującej zabawy.

Takie i podobne w tematyce godzinne warsztaty oferuje sklep „Pszczelę cuda”. Wiele ciekawostek o miodzie i życiu oraz pracy pszczół mogą

dowiedzieć się chętni podczas warsztatów sensoryczno-przyrodniczych „Pszczola pod lupą”. Proponowana tematyka dotyczy również propolisu, pierzgi, mlecza pszczelego i zastosowania tych produktów w kosmetyce. Warsztaty skierowane są do rodzin, grup seniorów lub uczestników indywidualnych czy klas ze szkoły. W sklepie można nabyć miody i produkty pszczele. Informacje można uzyskać, pisząc na adres e-mail: pszczelcuda@pasiekatorun.pl lub pod nr. tel. 503-133-116.

Helena Maniakowska

LIDZBARK

Dzieci pomagają dzieciom

Trwamy w Adwencie, czasie radosnego oczekiwania na przyjście Jezusa. Są jednak kraje, w których głód, bieda i brak podstawowych środków do życia oraz dostępu do szkoły przesłaniają ten obraz. Nasze dzieci żyją nadchodzącymi świętami Bożego Narodzenia, jednak wiedzą, że aby się do nich dobrze przygotować, potrzeba świadectwa wiary w codziennym życiu, wyrzeczeń, postanowień oraz małych gestów konkretnej miłości.

W Szkole Podstawowej nr 2 z Oddziałami Dwujęzycznymi i Sportowymi w Lidzbarku do tradycji już przeszło, że właśnie w tym czasie troską ogarniamy dzieci z krajów misyj-

nych, niosąc pomoc cierpiącym rówieśnikom. W listopadzie katecheta Ewa Rogozińska zainicjowała wśród dzieci na lekcjach religii akcję wykonania kart świątecznych, która miała się przyczynić do pozyskania funduszy na ten cel.

Dzieci z klas I-IV miały dwa tygodnie na wykonanie kart. Do pomocy ochoczo włączyli się rodzice i powstały prawdziwe dzieła, prześcigające się zarówno pomysłowością, jak i kolorystyką. Do ich wykonania użyto wszelkiego rodzaju ozdóbki, świąteczne naklejki, węgę, nici, wstążki, brokat itp.

Dzieci były dumne i zadowolone z takiej liczby kart oraz z tego, że wykonały je



Ewa Rogozińska

Prezentacja kart świątecznych

z przeznaczeniem na szczytny cel. Nasza szkoła współpracuje z parafią pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i to właśnie tam 1 grudnia po Mszach św. odbyła się ich sprzedaż.

Do akcji włączyły się dzieci należące do parafialnej scholi, ale także te, które rokrocznie nawiedzają mieszkańców naszej parafii w roli Kolędni-

ków Misyjnych. Oczywiście, jak zawsze przy takich okazjach, można było liczyć na pomoc rodziców. Pozyskane ze sprzedaży pieniądze zasilą Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci, umożliwiając najpotrzebniejszą naukę w szkole, ochronę życia, ciepły posiłek, odzież, lekarstwa, dach nad głową oraz lepsze poznanie Jezusa.

Ewa Rogozińska



Wojciech Falcowski / SA

W dniu skupienia uczestniczyło ponad 80 muzyków kościelnych z całej diecezji

WSKAZYWAĆ NAJWYŻSZE PIĘKNO

Głoszenie Słowa Bożego związane jest z muzyką, ponieważ to ona rozszerza Słowo o przestrzeń tajemnicy; dzięki muzyce możemy bardziej wnikać w głębię Bożych tajemnic, umacniać wiarę, pobudzać nadzieję, wyrażać miłość, uwrażliwiać na piękno, budować wspólnotę i zbliżać do Boga

S. URSZULA TLAGA CSDP

Przypomniał o tym ks. prof. Kazimierz Szymonik podczas dnia skupienia muzyków kościelnych, który miał miejsce 23 listopada w Wyższym Seminarium Duchownym w Toruniu tuż po wspomnieniu liturgicznym św. Cecylii.

Niezwykłość powołania

Na modlitewne spotkanie zorganizowane przez Diecezjalną Komisję ds. Muzyki Kościelnej Diecezji Toruńskiej przyjechali organiści, chórzyci, muzycy kościelni oraz profesorowie wraz ze studentami Studium Muzyki Kościelnej Diecezji Toruńskiej im. ks. Grzegorza Gerwazego Gorczyckiego.

Centralnym punktem spotkania była Msza św., której w seminaryjnej kaplicy przewodniczył ks. kan. Mariusz Klimek, przewodniczący Komisji ds. Muzyki Kościelnej Kurii Diecezjalnej Toruńskiej, dyrektor Studium Muzyki Kościelnej Diecezji Toruńskiej. Wśród koncelebrujących Eucharystię obecni byli: ks. prof. Kazimierz Szymonik, ks. Wojciech Skolmowski, ks. Stanisław Adamiak, ks. kan. Feliks Wnuk-Lipiński, ks. Maciej Kępczyński.

Ks. prof. Kazimierz Szymonik w wykładzie „Muzyka liturgiczna w ujęciu Benedykta XVI” dzielił się wiedzą i doświadczeniem, odnosząc się do wypowiedzi św. Jana Pawła II, sługi Bożego kard. Ste-

fana Wyszyńskiego i papieża seniora Benedykta XVI. Podkreślił wzniosłość i niezwykłość powołania muzyka kościelnego. – Organista jest, tuż po kapłanie, najbliższym ołtarza świata, ponieważ każdy ołtarz, nawet w małym wiejskim kościele, jest ołtarzem świata – mówił i dodał: – Każdy organista mieszka w przybytku Pańskim i jego służba poświęcona jest bezpośrednio dla chwały Bożej.

Dar i misja

Profesor zwrócił uwagę, że jak każdy dar otrzymany od Boga, także powołanie muzyka kościelnego jest wielkim darem, ale też zobowiązaniem, by dbać o piękno i powagę liturgii. Jak wyraził to Benedykt XVI: „Wszędzie tam, skąd wyrzucono piękno i gdzie ceni się tylko rzeczy użyteczne, coraz wyraźniej widać przerażające zubożenie”. Muzycy kościelni muszą stać na straży czystości i piękna, nie szukając tego, co modne i popularne, nie podążając za fałszem brzydoty i hałasu współczesnego świata. Muzyk kościelny powinien odznaczać się umiłowaniem piękna – przede wszystkim duchowego – uczciwością, poświęcenia, gorliwości i innych cnót, by wśród zagubionego świata muzyką całego swego życia wskazywać na Najwyższe Piękno – samego Boga.

Organista powinien wystrzegać się wszelkiej zarozumiałości czy niedbalstwa, aby nie psuć atmosfery modlitwy, ale być autentycznym łącznikiem między Bogiem i ludźmi. „To Miłość pobudza do śpiewu, czyli to sam Duch Święty pobudza do śpiewu, gdyż Duch Święty jest Miłością”. Św. Jan Paweł II zachęca: „Trzeba modlić się do Boga nie tylko formułami poprawnymi teologicznie, ale również w sposób piękny i dostojny. Wspólnota chrześcijańska musi dokonać rachunku sumienia, aby w coraz większym stopniu powracało do liturgii piękno muzyki i śpiewu”.

Na zakończenie Eucharystii ks. Wojciech Skolmowski w imieniu bp. Wiesława Śmigła podziękował ks. kan. Feliksowi Wnuk-Lipińskiemu za wieloletnią pracę na rzecz organistów i Diecezjalnego Studium Muzyki Kościelnej. Oprawę muzyczną dnia skupienia przygotowali Kamil Frąś, Paweł Głowiński oraz alumni WSD.

niedziela głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski (redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Renata Czerwińska, Ewa Melerska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń, tel. 56 622 35 30
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura, tel. 34 369 43 85